

mgr inż. Agnieszka Hubeny-Żukowska
Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku

OGRÓD – MIEJSCE SPEŁNIENIA I SCHRONIENIA ARTYSTÓW

Artykuł przeglądowy

Spis treści

Abstrakt 7

Słowa kluczowe 7

Ogród jako sztuka 8

Ogród jako miejsce samorealizacji 9

Ogród jako miejsce schronienia i inspiracji 10

Polskie podwórko 12

Czas pandemii 14

Ogród jako piąty pokój 14

Bibliografia 16

Abstrakt

Są na świecie miejsca, które swym pięknem i atmosferą potrafią przenieść widza/uczestnika w inny wymiar. Są ludzie niezwykli, którzy potrafią stworzyć takie przestrzenie wokół swoich domów. Magia ogrodu uczynionego z pasji, miłości, pragnienia zobrazowania filozofii, z chęci zapomnienia lub ucieczki przed rzeczywistością sprawia, że stają się one kapsułami wyodrębnionymi z czasu i przestrzeni. Co łączy Claude'a Moneta, Fridę Kahlo, epidemię cholery i grypy oraz COVID-19? Jak myśl projektowa i przestrzeń ogrodu, miejsca ekspresji, zmieniają się pod wpływem różnych zdarzeń i emocji? Czy w rzeczywistości postpandemicznej ogród może stać się piątym pokojem, nawiązującym do wcześniejszych salonów i gabinetów ogrodowych – współczesnym, bezpiecznym miejscem pracy, samorealizacji, wypoczynku oraz bytowania z przyrodą i pięknem?

Słowa kluczowe

ogród, ogrody, sztuka ogrodowa, Claude Monet, Frida Kahlo, Józef Mehoffer, Krzysztof Penderecki, piąty pokój, COVID-19

Ogród jako sztuka

Tak jak sztuką może być obraz ogrodu, tak może nią być sam ogród. Takie podejście do problemu jest zgodne z definicją malarstwa oraz sztuki ogrodniczej przedstawionej przez Kanta w *Krytyce władzy sądzienia*¹. Oczywiście logiczne jest, że nie każdy ogród jest dziełem sztuki, tak jak nie każdy przedmiot, budynek czy rzeźba nim są². Fizycznie zrealizowany ogród, żywy i zmienny, może stać się seria obrazów albo, jeżeli potraktujemy rośliny i przyrodę jako artystów – performance'em, lub biorąc pod uwagę zmienność czasu i materii – dziełem sztuki otwartym.

Związek pomiędzy sztuką a ogrodami jest bardzo długi, intymny i symboliczny. Artyści mieli duży wpływ na style ogrodów. Dobrym przykładem mogą być chociażby pejzaże Nicolasa Poussina (1594–1665), krajobrazy idealne Claude'a Lorraina (1604–1682) czy romantyczne Salvatora Rosy (1615–1673), które stały się inspiracją do rozwoju ruchu krajobrazowego pod koniec XVIII wieku. Wyidealizowane lub dzikie, smagane wiatrem krajobrazy ówczesnych artystów chętnie były kolekcjonowane przez młodych arystokratów odbywających podróże Grand Tour. Inspiracje włoskimi krajobrazami uchwycone na obrazach artystów z zapałem przenosili do swoich ogrodów, w których powstawały kopie klasycznych cywilizacji, starożytnych świątyń i palladiańskich willi³.

Z drugiej strony, mniej więcej od XIX wieku to ogrody zaczęły mieć wpływ na artystów. W tym czasie popularne i dostępne dla osób z klasy średniej zaczęły stawać się miejskie ogrody przydomowe. Nagle przeciętny człowiek dostał możliwość decydowania o własnej przestrzeni, możliwość projektowania ogrodu i sadzenia w nim roślin dla własnej przyjemności i wartości estetycznej. Wcześniej ogrody zwykłego śmiertelnika były związane z uprawą warzyw i hodowlą zwierząt. Czasami relacja człowieka i ogrodu była tak poważna, że przeradzała się w pewnego rodzaju związek. Gustave Caillebotte, Camille Pissarro, Henri Matisse, Paul Klee czy Wassily Kandinsky to tylko niektórzy artyści, którzy mieszała narzędzia ogrodnicze z malarską paletą. Również David Hockney nie ukrywa, jak wielkie znaczenie mają dla niego przyroda i jego ogród, który zresztą pojawia się często na obrazach artysty⁴.

1 „Sztukę malarską [...] podzieliłbym na sztukę pięknego obrazowania przyrody oraz sztukę pięknego zestawiania jej wytworów. Pierwszą byłoby właściwe malarstwo, drugą sztuka ogrodnicza [...]. Ta druga sztuka nie jest niczym innym aniżeli przyozdabianie terenu tą samą różnorodnością (trawami, kwiatami, krzakami i drzewami, a nawet wodami, pagórkami i dolinami, w jakiej przedstawia go do oglądania przyroda, tyle że jest to różnorodność zestawiona inaczej, odpowiednio do pewnych idei” (I. Kant, *Krytyka władzy sądzienia*, przeł. M. Żelazny, red. nauk. M.A. Chojnacka, K. Kaśkiewicz, M. Marciniak, Toruń 2014, s. 201–202).

2 M. Salwa, *Estetyka ogrodu. Między sztuką a ekologią*, Przepis, Łódź 2016, s. 104.

3 E. Kosiacka-Beck, *Angielskie ogrody krajobrazowe XVIII wieku i ich recepcja w Polsce*, Warszawa 2018, s. 95–104.

4 Museum Van Gogh, <https://www.vangoghmuseum.nl/en/stories/hockney-van-gogh-two-painters-one-love>.

Ogród jako miejsce samorealizacji

„Wszystkie pieniądze wydaję na ogród” – narzekał Claude Monet. Z drugiej jednak strony do swego marszanda pisał: „Teraz jestem we właściwym miejscu. Potrafię uchwycić kolor”⁵. Malarza fascynował kolor. Rabaty swojego ogrodu w Giverny wypełniał nieregularnymi plamami roślin, które czasami były monochromatyczne, czasami wręcz przeciwnie – pełne kontrastów, zawsze jednak zaplanowane tak, aby były interesujące o każdej porze roku. Wiosną kwitły tulipany, bratki, niezapominajki i żonkile, latem jego ukochane irysy, róże, piwonie, różnokolorowe maki, gladiole i ostróżki. Jesień to czas dali, słoneczników, astrów i zmieniających kolor liści drzew i krzewów. Rankami Monet przemierzał alejki, ustawiając sztalugi, by malować kilka obrazów naraz. Uwielbiał pokazywać ten sam motyw w różnym świetle, o różnych porach dnia.

Jego ogród powstawał etapami przez ponad 30 lat. Malarz między innymi zbudował staw. Inspirując się japońskimi drzeworytami, zaprojektował słynny most i obsadził go glicyniami. Posadził lasek bambusowy, a staw wypełnił liliami wodnymi. W tym czasie Monet zainteresował się botaniką, zaczęła czytać książki i artykuły dotyczące hodowli i uprawy roślin. Sprowadzał nasiona z ogrodów botanicznych, kupował rośliny nie tylko we Francji i Anglii. Piwonie i lilie wodne sprowadzał z Japonii. Wspierał się też wiedzą hodowców roślin wodnych, a staw i lilie stały się jego obsesją. Godzinami potrafił wpatrywać się w odbicia kwiatów w wodzie, oglądać liście poruszające się na wietrze i podziwiać ich zamykające się o zmierzchu kielichy. W tym czasie mostek japoński namalował 45 razy, a kolekcja obrazów lilii wodnych liczy 250 płócien⁶.

Zajęło mi trochę czasu, zanim zrozumiałem moje lilie wodne... Uprawiałem je, nie mając zamiaru ich malować. Krajobrazu nie da się w pełni docenić w jeden dzień... I wtedy nagle doznałem objawienia magii mojego stawu. Wziąłem swoją paletę. Od tego czasu prawie nie miałem innego modelu⁷.

Na początku, kiedy ogród był nieduży, malarz zajmował się nim osobiście wraz z rodziną. Po pewnym czasie, kiedy ogród się rozrósł, zatrudnił sześciu ogrodników. Jego obsesja związana ze stawem i liliami stała się tak wielka, że jeden z ogrodników został przydzielony tylko do prac właśnie przy stawie. Codziennie rano musiał wypływać łodzią i zbierać z tafli wody kurz oraz liście roślin, które nie odpowiadały kompozycji artysty.

Jestem dobry tylko w dwóch rzeczach (mawiał), a są to ogrodnictwo i malowanie⁸.

Z perspektywy historii sztuki ogrody artystów, także malarzy, są zwykle określane jako „laboratoria artystyczne” do eksperymentowania z kolorem i formą, a nie jako dzieła sztuki same w sobie tworzone za pomocą środków ogrodniczych. Przyjaciel malarza Georges Clemenceau powiedział, że ogród

5 Fundacja Moneta, *Cytaty*, <http://fondation-monet.com/en/claude-monet/quotations/>.

6 *10 Facts You Might not Know about Claude Monet's „Water Lilies”*, <https://www.claude-monet.com/waterlilies.jsp>.

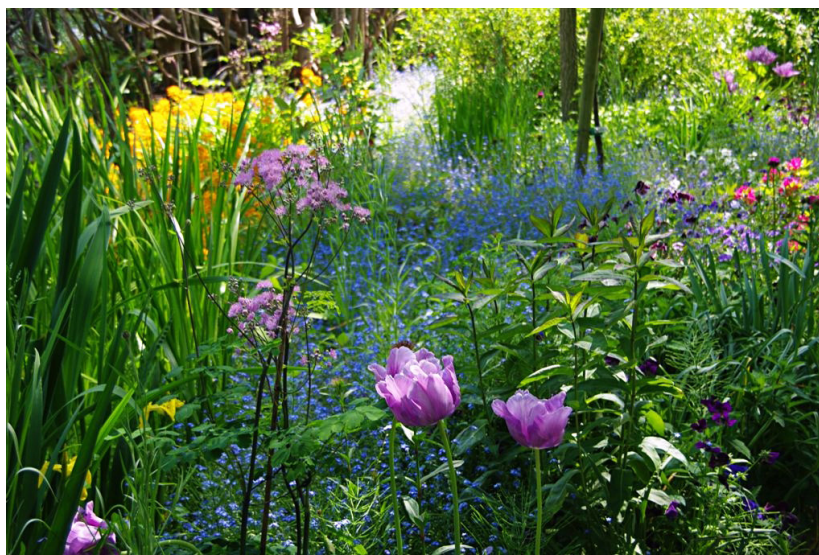
7 Fundacja Moneta, *Cytaty*, dz. cyt.

8 Tamże.

TOM 2 (2021), NR 1

Moneta był jego pracownią, inni twierdzili, że szkicem do jego obrazów. Sam malarz pod koniec życia nie mówił już o malarstwie, natomiast do końca miał obsesję na punkcie swojego ogrodu.

Mój ogród jest moim najpiękniejszym arcydziełem⁹.



Il. 1. Ogród Moneta, fot. Agnieszka Hubeny-Żukowska

Ogród jako miejsce schronienia i inspiracji

Frida Kahlo mawiała, że maluje rośliny, aby nie umarły. We włosach nosiła kwiaty z własnego ogrodu, a jej biblioteka zawierała wiele książek o botanice i ziołolecznictwie. Piękno i różnorodność roślin i zwierząt Meksyku były integralną częścią jej prac od autoportretów i martwych natur po prowokacyjne przedstawienia kobiecego doświadczenia. W swoich obrazach w nieoczekiwany sposób nadawała roślinom wyobrażenia kulturowe i duchowe, a także osobiste znaczenia¹⁰.

W ciągu swojego życia Frida namalowała około 140 obrazów, z których 55 to autoportrety. Na obrazie zatytułowanym *Roots* (1943) Frida przedstawia siebie jako drzewo życia. Pnące rośliny wychodzą z jej tułowia i wrastają w suchą ziemię, odżywiając ją. Obraz przedstawia frustrację autorki z powodu niemożności rodzenia dzieci (z powodu obrażeń, jakie odniosła w wyniku wypadku), a także jej przekonanie, że całe życie na ziemi jest połączone w jedną całość: rośliny, zwierzęta i ludzie¹¹.

9 Tamże.

10 A. Zavala, *Inside Frida Kahlo's Garden: A deeper look at the iconic artist*, <https://womenintheworld.com/2015/05/18/inside-frida-kahlos-garden-a-deeper-look-at-the-iconic-artist/>.

11 D. Mainville, *How Frida Kahlo Used Flowers to Express Her Identity*, <https://floracracy.com/blogs/art/how-frida-kahlo-used-flowers-to-express-her-identity>.

TOM 2 (2021), NR 1



Il. 2–5. Ogród Moneta, fot. Agnieszka Hubeny-Żukowska

Od 1939 roku do śmierci w 1954 roku główną rezydencją malarki był jej rodzinny dom Casa Azul w miasteczku leżącym 10 km od miasta Meksyku. Przez lata Kahlo wraz z mężem przebudowali dom i ogród, tworząc w jednym i drugim liczne kolekcje książek, obrazów, porcelany i roślin, które gęsto wypełniały przestrzeń ich życia. Co ciekawe, malarka sama zaprojektowała swój ogród, planując w nim serię wydłużonych dziedzińców wypełnionych różnorodnymi roślinami rodzimymi oraz pochodzącymi z zagranicy. W donicach sadziła agawy, kaktusy, opuncje figowe, juki i kwitnące rośliny zielne. W jej ogrodzie rosły też drzewa pomarańczowe, pigwowce i granaty. Jej ogród, który obecnie stanowi część muzeum, jest eklektyczną kolekcją roślin, kolorowych donic, naturalnych i obrobionych fragmentów kamieni wulkanicznych oraz rzeźb zarówno cennych, przedhiszpańskich, jak i skromnych, wykonanych przez meksykańskich robotników. Cały wyraźnie stanowi hołd dla rdzennej kultury meksykańskiej. Plan ogrodu (*Plan of the Casa Azul*) narysowany przez Fridę w 1940 roku można oglądać w jej muzeum. Rysunek zawiera plan budynku wraz z opisem wnętrza oraz rozmieszczenie w ogrodzie roślin, a także, co ciekawe, zwierząt i linek na pranie z wyraźnie opisanymi kolorami poszczególnych części wiszącej na nich garderoby¹².

Ogród był dla artystki zarówno źródłem inspiracji, jak i twórczym schronieniem. Prace Kahlo są pełne kolorowych i fascynujących przedstawień kwiatów, liści i owoców, z których większość pochodzi z Meksyku. Jej obrazy botaniczne odzwierciedlają ujęcie archetypowych meksykańskich rdzennych i naturalnych elementów, które definiowały sztukę w dziesięciolecie po rewolucji meksykańskiej¹³. Wiele roślin, które znajdujemy w ogrodzie Kahlo i na jej obrazach, miało duże znaczenie kulturowe: nagietki były powszechnie kojarzone z dniem zmarłych, dalie to narodowy kwiat Meksyku, kaktusy używane były jako żywe ogrodzenia, a słoneczniki reprezentowały bóstwo słońca. Fuksje, monstery, bugenwille, cynie i filodendrony to tylko niektóre z wielu uprawianych przez malarkę roślin.

Pracownia artystki znajdowała się na piętrze domu, skąd miała widok na ogród. Kiedy zdrowie Kahlo zaczęło się pogarszać i nie mogła już swobodnie spacerować po ogrodzie z licznymi tarasami, zbudowano dla niej platformy, po których mogła przejeżdżać wózkiem. Ogród musiał być dla malarki niezwykle ważny, skoro przykuta przed śmiercią do swojego łóżka kazała je przenieść do najmniejszej z sypialni, gdzie przez drzwi mogła oglądać rośliny¹⁴.

Polskie podwórko

Dziękuję Bogu za ten własny skraweczek ziemi, który mi daje kontakt z naturą, niezbędny dla twórczej wyobraźni¹⁵.

-
- 12 A. Zavala, M. D'Avanza, J. Groarke, *Frida Kahlo's Garden*, The New York Botanical Garden and DelMonico Books, Prestel, New York 2015.
- 13 E. Melian, *Frida Kahlo and her plants*, <https://theluxonomist.es/2015/08/06/frida-kahlo-and-her-plants/eugenia-melian>.
- 14 S. Rose, *Famous painters and the gardens that inspired them*, <https://gardentherapy.ca/famous-painters-gardens/>.
- 15 J. Mehofferowa, *Rozwój myśli twórczej Józefa Mehoffera*, rkps w Bibliotece Zakładu Ossolińskich we Wrocławiu, nr 14039/ II, s. 257.

To słowa listu Józefa Mehoffera do żony Jadwigi. Opisywał w nim radość, jaką przynosił mu ogród przy ich pierwszym własnym domu w Jankówce. Artysta osobiście zaprojektował ogród przy dworku, a potem obsadził go roślinami i z zapałem pielęgnował.

Ta terasa, która służy obecnie jako maleńkie obserwatorium, prawie w całości przeze mnie usypana, jeszcze przed kilku laty była skromnym, nieforemnym stokiem¹⁶.

Artysta stworzył idylliczną scenerię rozciągającą się wokół dworku, opadającą tarasami ku sadowi. Kompozycja oparta była na formach geometrycznych nawiązujących do ogrodów w stylu francuskim, jednak rabaty wypełnił roślinami popularnymi w polskich ogrodach. Na obrazach *Dworek w Jankówce* (1907), *Dworek i ogród w Jankówce* (1914) czy *Czerwona parasolka* (1917) przedstawiających jego ukochany ogród wyraźnie widać hortensje ogrodowe, dalie, róże, słoneczniki, a nawet kukurydzę posadzone na rabatach okolonnych niskimi obwódkami żywopłotów oraz pasami trawnika. Było to miejsce wymarzone do twórczego myślenia oraz spokojnego wypoczynku z rodziną. Miejsce idylliczne, pełne postaci z innych światów, które malarz przedstawiał wielokrotnie w scenach rodzajowych z lat 1913–1914¹⁷.

Kolejny ogród założył Mehoffer przy swoim domu rodzinnym na ulicy Krupniczej 26 w Krakowie, który nabył w roku 1932 (obecnie Dom Józefa Mehoffera – oddział Muzeum Narodowego w Krakowie). Ze względu na swoje położenie w centrum miasta, jest to przestrzeń znacznie mniejsza niż ogród w Jankówce. Artysta, jak poprzednio, sam zaprojektował ogród, nawiązując – chociażby kłombami różanymi – do poprzedniego, z którym niewątpliwie wiązał miłe wspomnienia. Artysta poświęcił tej nowej przestrzeni wiele czasu, sprowadził różnorodne gatunki roślin i sam zajmował się ich pielęgnacją. Stworzył miejsce, które stało się schronieniem dla jego rodziny i twórczej wyobraźni. To tu w ostatnich latach życia malarza powstały realistyczne pejzaże o sielankowej aurze.

Z pewnością natura była wielką inspiracją i źródłem motywów dla Józefa Mehoffera. Posiadanie ogrodu i potrzeba tworzenia nierozzerwalnie łączyły się w jego osobowości. Ogród był natchnieniem, polem i tłem dla wyobraźni artysty, czego dowodem może być opublikowana na łamach „Przeglądu Polskiego” rozprawa *Uwagi o sztuce i jej stosunku do natury*. Autor pisze w niej między innymi: „Natura potrzebuje duszy wrażliwej i artystycznej, aby się godnie odbić jak w zwierciadle srebrnym”¹⁸.

Na polskim podwórku wielu możemy znaleźć artystów, nie tylko malarzy, ale też kompozytorów czy reżyserów, dla których własny ogród stał się miejscem wytchnienia, odpoczynku, inspiracji i twórczej pracy.

16 Tamże.

17 B. Studzińska-Kubalska, *Ogrody Józefa Mehoffera*, „Niezła Sztuka”, 11.10.2017, <https://niezlasztuka.net/o-sztuce/jozef-mehoffer-ogrody/> [dostęp: 25.03.2021].

18 M. Smolińska-Byczuk, *O stosunku sztuki do natury. Praktyka i teoria artystyczna młodego Mehoffera*, „Artium Quaestiones”, 2004, nr 15, s. 81.

Długo szukałem tego miejsca na ziemi. Miejsca, które mogłyby stać się azylem dla mnie i moich bliskich, które pozwoliłoby przy tym zrealizować myśl towarzyszącą mi od dzieciństwa – zbudować własny ogród, tak jak buduje się partyturę, nuta po nucie¹⁹.

Tak pisał Krzysztof Penderecki o swoich lusławickich ogrodach. Natomiast Juliusz Machulski na pytanie, gdzie lubi pracować najbardziej, odpowiada:

W moim ogrodzie w Sopocie pisze mi się najlepiej. Przy stoliku na tarasie potrafię spędzać całe dni pochłonięty pracą.

Czas pandemii

W okresach pandemii strach przed zachorowaniem, pragnienie ograniczenia rozprzestrzeniania się wirusów oraz chęć „normalnego” życia wymuszają wiele zmian. Obostrzenia sanitarne ograniczają, ale są także zapalnikiem przeobrażeń. Ewolucja widoczna jest właściwie na każdym kroku. Człowiek jest istotą, która szybko potrafi się dostosować, dlatego w tak ciężkiej sytuacji jak szybko rozprzestrzeniająca się choroba pojawia się wiele nowych rozwiązań, w tym także projektowych.

Między rokiem 1810 a 1815 przyczyną ponad 25% zgonów w Nowym Jorku była gruźlica, która rozprzestrzeniała się po całym świecie w wyniku przeludnienia i złych warunków życia. W Anglii wyburzano całe dzielnice, wznosząc dla robotników nowe budynki mieszkalne z ogrodami. W okresie międzywojennym w Polsce również mówiono o konieczności rozstrzygnięcia między innymi kwestii mieszkań, powietrza i wody²⁰. W wyniku ruchu sanatoryjnego powstawać zaczęły pierwsze ogrody jordanowskie wzorowane na parkach pomysłu Henryka Jordana oraz ogrody sportowe, które umożliwiały dzieciom i dorosłym przebywanie na świeżym powietrzu. Odpowiedzią na choroby i zniszczenia wojenne stały się czystość formy, ścisła geometria i nowoczesne materiały. Modernistyczne projekty budynków o dużych oknach wpuszczających do wnętrza światło słoneczne, łatwo zmywalnych płaskich nawierzchniach, balkonach i tarasach z leżakami do kąpieli słonecznych to między innymi wyniki strachu przed prątkami gruźlicy²¹.

Ogród jako piąty pokój

Obecnie, w dobie COVID-19, izolacji społecznej i strachu przed zakażeniem, własna przestrzeń ogrodu przydomowego zaczyna nabierać wartości. Zwłaszcza mieszkańcy miast zamknięci wraz z rodzinami w niewielkich mieszkaniach potrzebują przestrzeni zewnętrznej, chociażby w formie balkonu czy tarasu. Ogródek przydomowy staje się rarytasem, a ruch ogrodniczy na całym świecie przeżywa

19 M. Tomaszewski, K. Penderecki, *Lusławickie ogrody*, t. 2, Wydawnictwo Bosz, Olszanica 2005, s. 7.

20 S. Władyczko, *Krytyka organizacji służb zdrowia publicznego*, [w:] *O gruźlicy jako największej klęsce społecznej naszych czasów*, Wilno 1927, s. 8.

21 Naglaa A. Megahed, Ehab M. Ghoneim, *Antivirus-build environment: Lessos lerned from COVID-19 pandemic*, „Sustainable Cities and Society”, <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S2210670720305710> [dostęp: 3.12.2020].

renesans²². Zmieniło się postrzeganie terenów zielonych oraz ogrodów przydomowych. Właściciele ogródków, do tej pory często jedynie zaniedbanych trawników, teraz zaczęli adaptować przestrzenie zewnętrzne na potrzeby życia rodzinnego lub pracy. Dzięki większemu zasobowi czasu wolnego zaczęły kwitnąć ogrodnicze hobby oraz twórczość projektowa. Dla części osób priorytetem stała się funkcjonalność miejsca – dodatkowej przestrzeni poszerzającej małą powierzchnię mieszkaniową. Pojawiły się place zabaw dla dzieci i gabinety do pracy w ogrodzie. Inni skupili się na uprawie warzyw, ziół i owoców, dostarczając tym samym produkty ekologiczne do swoich kuchni. Wchodząca do tej pory powoli fala bioróżnorodności nagle przyspieszyła i zadomowiła się w ogrodach miejskich na dobre. Część właścicieli niczym Monet zaczęła doceniać piękno roślin i rozwijać swoje zainteresowania i umiejętności ogrodnicze. Inni, jak Frida Kahlo, rozpoczęli budowę własnych bezpiecznych miejsc schronienia.

Według piramidy potrzeb Masłowa najważniejsze dla człowieka są potrzeby fizjologiczne, bezpieczeństwa, przynależności, potrzeby uznania i samorealizacji. Uprawa warzyw i owoców związana jest z potrzebami fizjologicznymi – zaspokojeniem głodu i pragnienia. Dla Fridy Kahlo i współczesnych mieszkańców miast znajdujących się pod presją COVID-19 ogród staje się miejscem ucieczki przed zagrożeniami. To przestrzeń zewnętrzna, przedłużenie domu, piąty pokój – własna przestrzeń dająca poczucie stabilizacji oraz swego rodzaju intymności. Dzięki przynależności do grona ogrodników dzielących się wiedzą i doświadczeniem ogród daje możliwość nawiązywania kontaktów z innymi ludźmi, poczucie przyjaźni, ale także, co bardzo ważne, uznania. Najwyższą i najważniejszą według Masłowa potrzebą człowieka jest samorealizacja. Tej z pewnością doświadczyli, również dzięki swoim ogrodom, wcześniej wymienieni artyści.

Jeżeli więc uważnie przyjrzeć się ogrodowi – rajowi utraconemu – to okazuje się, że jest to miejsce niezwykle, w którym człowiek może znaleźć wszystkie elementy zaspokajające jego potrzeby pierwotne.

22

K. Dubow, *How will the future of gardening post COVID-19 look like?* *Garden Media*, „Florida Daily”, <https://www.floridadaily.com/article/9252195/how-will-the-future-of-gardening-post-covid-19-look-like/>.

Bibliografia

- 10 Facts You Might not Know about Claude Monet's „Water Lilies”*, [w:] *Claude Monet. Paintings, Biography, and Quotes*, <https://www.claude-monet.com/waterlilies.jsp>, 2020 [dostęp: 24.02.2020].
- Dubow K., *How will the future of gardening post COVID-19 look like?* *Garden Media*, „Florida Daily”, 24 Sep 2020, <https://www.floraldaily.com/article/9252195/how-will-the-future-of-gardening-post-covid-19-look-like/> [dostęp: 24.02.2020].
- Fundacja Moneta, *Claude Monet, Quotations*, 2020, <http://fondation-monet.com/en/claude-monet/quotations/> [dostęp: 24.02.2020].
- Hockney – Van Gogh. Two Painters, One Love*, Museum Van Gogh, 2018, <https://www.vangoghmuseum.nl/en/stories/hockney-van-gogh-two-painters-one-love> [dostęp: 24.02.2020].
- Kant I., *Krytyka władzy sądzenia*, tłum. Żelazny M., [w:] Immanuel Kant, *Dziela zebrane*, t. 4, red. M.A. Chojnacka, K. Kaśkiewicz, M. Marciniak, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2014.
- Kosiacka-Beck E., *Angielskie ogrody krajobrazowe XVIII wieku i ich recepcja w Polsce*, „Sztuka Ogrodu. Sztuka Krajobrazu. Monografia”, nr 1/18, Warszawa 2018.
- Mainville D., *How Frida Kahlo Used Flowers to Express Her Identity*, 05 Oct 2020, <https://floracracy.com/blogs/art/how-frida-kahlo-used-flowers-to-express-her-identity> [dostęp: 24.02.2020].
- Megahed N.A., Ghoneim E.M., *Antivirus-build environment: Lessos lerned from COVID-19 pandemic*, „Sustainable Cities and Society”, No. 61, 10.2020, 102350.
- Melian E., *Frida Kahlo and her plants*, 06 Aug 2015, <https://theluxonomist.es/2015/08/06/frida-kahlo-and-her-plants/eugenia-melian> [dostęp: 24.02.2020].
- Rose S., *Famous painters and the gardens that inspired them*, 27 Jun 2021, <https://gardentherapy.ca/famous-painters-gardens/> [dostęp: 24.02.2020].
- Salwa M., *Estetyka ogrodu. Między sztuką a ekologią*, Wydawnictwo Przypis, Łódź 2016.
- Smolińska-Byczuk M., *O stosunku sztuki do natury. Praktyka i teoria artystyczna młodego Mehoffera*, „Artium Quaestiones”, 2004, nr 15, s. 51–96.
- Studzińska-Kubalska B., *Ogrody Józefa Mehoffera*, „Niezła Sztuka”, 11.10.2017, <https://niezlasztuka.net/o-sztuce/jozef-mehoffer-ogrody/> [dostęp: 25.03.2021].
- Tomaszewski M., Penderecki K., *Lusławickie ogrody*, t. 2, Wydawnictwo Bosz, Olszanica 2005.

Władyczko S., *Krytyka organizacji służb zdrowia publicznego*, [w:] *O gruźlicy jako największej klęsce społecznej naszych czasów*, Wilno 1927.

Zavala A., D'Avanza M., Groarke J., *Frida Kahlo's Garden, The New York Botanical Garden and DelMonico Books*, Prestel, New York 2015.

Zavala A., *Inside Frida Kahlo's Garden: A deeper look at the iconic artist*, 18 May 2015, <https://womennintheworld.com/2015/05/18/inside-frida-kahlos-garden-a-deeper-look-at-the-iconic-artist/> [dostęp: 24.02.2020].

TOM 2 (2021), NR 1

Utwór udostępniany na licencji [Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe](#)

Artykuł recenzowany

Wydawca: **Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie,
Wydział Architektury Wnętrz**

Redakcja: **prof. dr hab. Beata Gibala-Kapecka, dr Joanna Łapińska**

Opracowanie graficzne: Joanna Łapińska

Fotografia na stronie tytułowej: Agnieszka Hubeny-Żukowska

Czasopismo „inAW Journal – Multidisciplinary Academic Magazine” powstało dzięki dofinansowaniu w ramach projektu „Projektowanie przyszłości – program rozwoju Akademii im. Jana Matejki w Krakowie na lata 2008–2022”